



PORADNIK DLA RODZICÓW

***Dlaczego warto zachęcić dzieci do czytania ?
I jak to zrobić ?***



CO CZYTANIE

DAJE NASZEMU DZIECKU?



Droga do sukcesu



“Gdy byłem dzieckiem,
miałem dużo marzeń.
Myślę, że wzięły się stąd,
że dużo czytałem.”

Bill Gates
-założyciel Microsoftu

Redukujemy stres

Według badań czytanie książek
redukuje poziom stresu
najskuteczniej ze wszystkich
czynności.



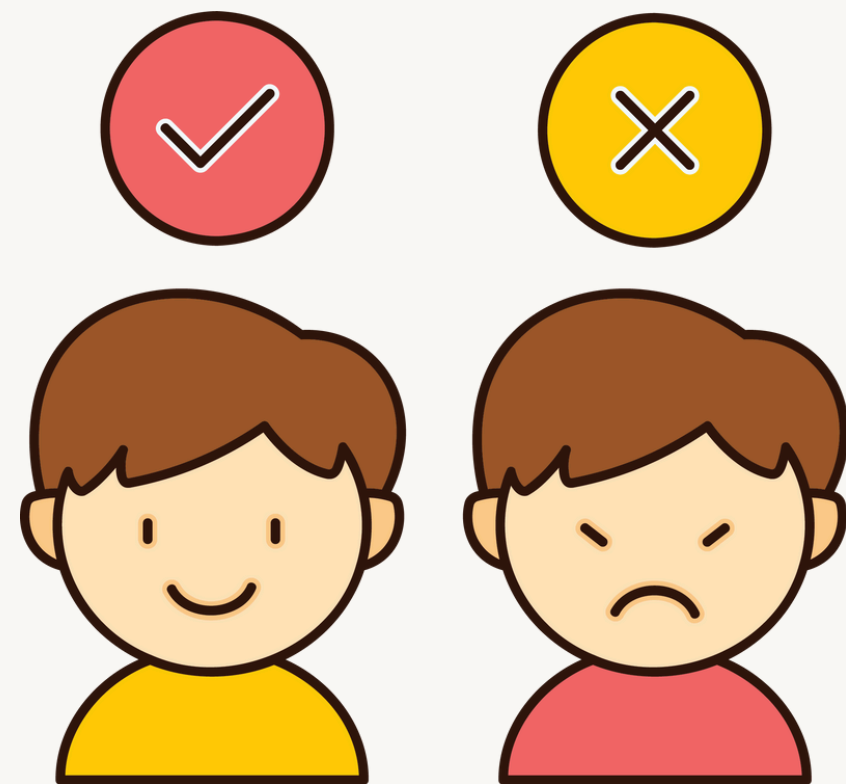
Książki wymagają skupienia, więc całkowicie pochłaniają uwagę,
wyłączając atakujące bodźce zewnętrzne.

Modelujemy zachowanie

Wskazując odpowiednie książki, kształtujemy poglądy naszych dzieci.

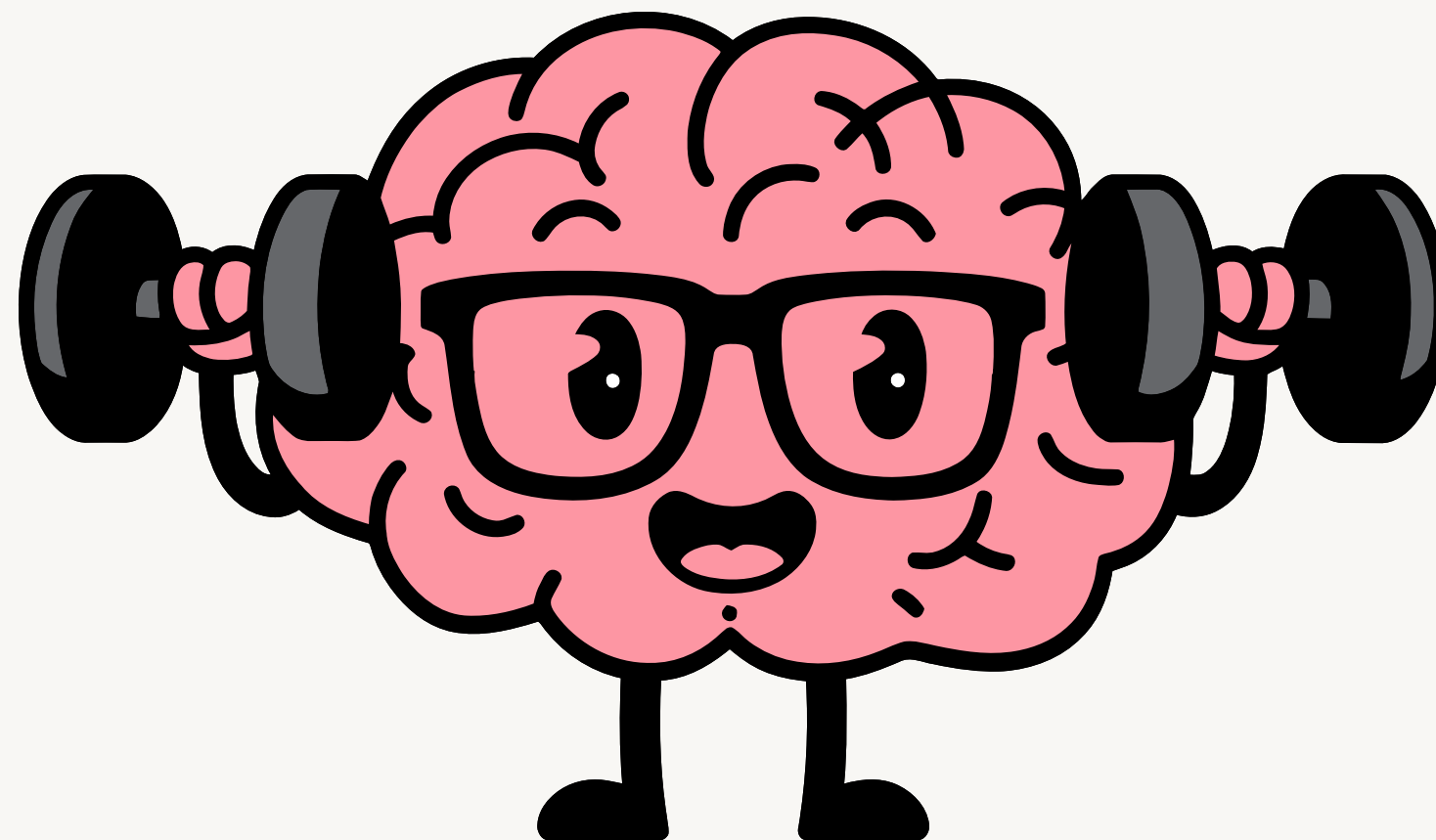
Uczymy postaw moralnych, przekazujemy wzory zachowań.

To także dobra okazja do rozmowy na tematy,
które podczas codziennych czynności trudno nam poruszyć.



Rozwijamy umysł

Czytanie to nieoceniony trening dla umysłu dziecka.



Czytając, tworzymy w głowie mapę wątków, wydarzeń i bohaterów.

Pobudzamy wyobraźnię



Czytanie książek wymaga wyobraźni,
która jest jednym z najważniejszych narzędzi dziecka,
służących jego rozwojowi i poznawaniu świata.

Uczymy koncentracji



Wiele dzieci ma problemy z utrzymaniem koncentracji na jednej czynności.

Nic tak nie trenuje umiejętności skupienia jak czytanie książki przez kilkanaście lub kilkadziesiąt minut.

Dajemy możliwość refleksji

Dziecko ciągle słyszy, co powinno być dla niego ważne i czego oczekują od niego inni. Dzięki książkom zyska możliwość przebywania ze sobą i swoimi myślami, a także konfrontacji swoich doświadczeń z bohaterami literackimi.



Dajemy szczęście

Osoby, czytające dla przyjemności są statystycznie bardziej zadowolone z życia, lepiej wykształcone, kreatywne, zajmują wyższe stanowiska i lepiej zarabiają.



Budujemy pewność siebie

Osoby, które dużo czytają, chętniej wyrażają swoje zdanie
i rzadziej ślepo podążają za opinią tłumu.



Łatwiej przychodzi im,
tak ważne u nastolatków,
mówienie “nie”.



JAK ZACHĘCIĆ DZIECKO DO CZYTANIA ?



W każdym przypadku inaczej – w zależności od wieku dziecka i jego obecnego poziomu zachęcenia (lub zniechęcenia...) do czytania. To na pewno łatwiejsze w przypadku małych dzieci, którym wystarczy poczytać coś ciekawego, w pełni się w to angażując. Ale przekonać można nawet zbuntowanego nastolatka. Jest kilka uniwersalnych zasad.

Dajmy szansę, ale nie naciskajmy

Nikt nie lubi czytania za karę,
z przymusu lub pod wpływem zachęt
typu “za moich czasów to się czytało, a teraz...”



Pozwólmy na samodzielne podejmowanie decyzji

Odróżniamy obowiązek od czytania dla przyjemności.

Pozwólmy dziecku na poszukiwania.

Na rynku wydawniczym jest tyle książek,
że każdy znajdzie swój ulubiony gatunek i tematykę.



Pomóżmy w doborze tematyki

Dzieci i nastolatki zaciekawimy czytaniem,
jeżeli trafimy z książką adekwatną do ich wieku,
z bohaterami konfrontującymi się
z podobnymi rozterkami.





Czytanie inspirowane bohaterami filmowymi



W zależności od wieku, każde dziecko coś ogląda lub w coś gra.
Pamiętajmy, że wiele filmów i gier jest ekranizacjami literatury.

Czytanie “na czasie”



Nie męczmy dzieci, zmuszając je do czytania książek z naszego dzieciństwa lub zbyt ambitnych/ klasycznych tytułów.

Lepiej zainteresować książkami “na czasie”, ale odpowiednimi dla wieku.

Ważną rolę w tej kwestii stanowi także grupa rówieśnicza, ponieważ niejednokrotnie to ona wyznacza trendy.

Wyróbnmy nawyk korzystania z bibliotek

Książki, które czyta nasze dziecko
wcale nie muszą być nowe i kosztowne.

Księgozbiory bibliotek, szczególnie szkolnych są dostosowane
do wieku i potrzeb czytelników.

Zachęcajmy pociechy do korzystania z bibliotek,
ponieważ ich pracownicy zawsze polecą coś odpowiedniego
i mogą porozmawiać z dzieckiem o literaturze.



Szanowni Rodzice !

My, nauczyciele bibliotekarze szkolni na co dzień zachęcamy Państwa dzieci do czytania. Tym razem zwracamy się do Państwa z propozycją prostego wspólnego działania. Proszę się nie obawiać – nie będzie to wymagało żmudnych działań.

Jako rodzice często zastanawiamy się, co możemy zrobić, by zapewnić dziecku rozwój i szczęście. Bywamy przytłoczeni różnymi poradami i zaleceniami, nie zawsze mając czas i ochotę na ich wdrażanie. Przesyt tych wszystkich możliwości i powinności tworzy wyrzuty sumienia i sprawia, że tracimy energię na rozmyślanie, zamiast skupić się na zwykłym, wartościowym spędzaniu czasu, który tak szybko ucieka.

Według nas receptą na te problemy jest zwykłe, tradycyjne czytanie dzieciom książek. A gdy są starsze, to czytanie ich razem z nimi. Czytania nie trzeba planować ani się do niego przygotowywać. By czytać, nie musimy być kreatywni, wypoczęci ani w dobrym humorze. Po późnym powrocie z pracy, gdy jesteśmy zmęczeni i jest ciemno za oknem, wystarczy położyć się z dzieckiem i poczytać, łącząc coś wartościowego z odpoczynkiem oraz dobrym czasem również dla siebie. Tych 20 minut sprawi, że dzień będzie trochę lepszy, że zrobimy coś wykraczającego poza zwykłe obowiązki.

Wspólne czytanie jest naturalnym sposobem komunikacji i budowania rodzinnych więzi. To czas, w którym dziecko jest blisko Państwa, czuje się bezpieczne, ważne i naprawdę Państwa słucha. Świat, który znamy, nasze zasady i poglądy powstały m.in. w naszych domach, gdy rodzice lub dziadkowie i babcie czytali dzieciom bajki i legendy lub opowiadali historie.

Udowodniono, że czytanie redukuje poziom stresu najskuteczniej z powszechnie dostępnych czynności. Jest również antidotum na tak powszechne przebudźcowanie i trudności w skupieniu się. Czytanie daje nam wymierne korzyści na każdym etapie dojrzewania. Początkowo wzmacnia więź z rodzicami i poczucie bezpieczeństwa, jednocześnie rozwijając umysł i wyobraźnię. Uczy koncentracji, odcinania się od bodźców, powiadomień w telefonach i szumu informacyjnego, na które dorastające pokolenie narażone jest jak żadne wcześniej. Gdy dziecko jest starsze, wiedza i emocje wyniesione z książek wzmacniają pewność siebie, umożliwiają tak ważne u nastolatków mówienie „nie”. Wreszcie, w skali całego życia, czytanie daje szczęście. Statystycznie ludzie czytający książki są bardziej zadowoleni z życia, lepiej wykształceni, kreatywni, zajmują wyższe stanowiska i więcej zarabiają.

Jednocześnie dane są nieubłagane. Wynika z nich, że jeżeli dziecko nie wyniesie nawyku czytania z domu, to z reguły nie czyta dla przyjemności jako dorosły. Szkoła, biblioteka i rówieśnicy mogą pomagać rozwijać te zainteresowania, ale z reguły tworzy je rodzina. Utrzymanie nawyku czytania książek w obliczu tylu atrakcyjnych pożeraczy czasu i tak jest dla dzieci bardzo trudne. Ułatwiamy im to, bo to jedna z najważniejszych kompetencji.

Dlatego serdecznie zapraszam do udziału w naszej akcji „Poczytajmy sobie”, która zachęca do czytania z dziećmi książek oraz rozmawiania na ich temat. Ze swojej strony obiecujemy zadbać o własną część, ułatwiając udział w maksymalnym stopniu: zachęcając Państwa dziecko oraz proponując odpowiednie książki.

Mamy nadzieję na udaną współpracę i życzymy mile spędzonego czasu z książką.



WSPÓLNIE ZADBAJMY O CZYTELNICTWO DZIECI

*mgr Agnieszka Michałowska
mgr Barbara Kozak*

